

Zamek.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

WIADOMOŚCI

ZWIĄZKU
POLSKICH ZRZESZEŃ TECHNICZNYCH
I ZWIĄZKU POLSKICH CZASOPISM
TECHNICZNYCH I ZAWODOWYCH

ROK VI

WARSZAWA, 4 luty 1930 R.

Nr. 5

STOWARZYSZENIA TECHNICZNE ZRZESZONE:

Stowarzyszenie Techników Polskich w Warszawie.

Polskie Towarzystwo Politechniczne we Lwowie.

Związek Polsk. Inżyn. Kolejow.

Krakowskie Tow. Techniczne.

Stow. Elektrotechn. Polskich.

Polskie Stow. Inż. i Techn. województwa Śląskiego.

Stow. Polsk. Inżynierów Górniczych i Hutniczych.

Stow. Techników w Sosnowcu.

Stow. Techników Polskich w Wilnie.

Stowarzyszenie Inżynierów

i Architektów w Poznaniu.

Stow. Techników w Poznaniu.

Stowarzyszenie Techników województwa Lubelskiego.

Związek Inżynierów Drogowych.

Stowarzyszenie Inżynierów

i Techników ziemi Radomskiej.

Wołyńskie Stowarzyszen. Techników w Łucku.

Stowarzyszenie Polsk. Inż. Przem. Naftowego w Boryslawiu.

Sekcja Techniczna Towarzystwa Wiedzy Wojskowej.

Stowarzyszenie Techników Polskich w Bydgoszczy.

Związek Techników Polskich w Częstochowie.

Stow. Techników Polskich w Torunlu.

Kujawskie Stowarzyszenie Techników we Włocławku.

Koło Techników w Ostrowcu.

Koło Techn. w Starachowicach.

Stow. Techników w Grudziądzu.

Stowarzyszenie Techników województwa Kieleckiego.

Stowarzyszenie Inżynierów Polaków w Ameryce.

TREŚĆ:

Zagadnienia kwestji mieszkaniowej Inż. J. Różański

A—21

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: WARSZAWA, ULICA CZACKIEGO 5

Konto czekowe P. K. O. 5878.

OGŁOSZENIA: $\frac{1}{4}$ str. 140 zł., $\frac{1}{2}$ str. 85 zł., $\frac{1}{4}$ str. 55 zł., $\frac{1}{8}$ str. 30 zł., $\frac{1}{16}$ str. 18 zł.

Prenumerata za kwartał zł. 1. Cena Nr. 5 — 25 gr.

Członkowie Zrzeszonych Stowarzyszeń wpłacają ulgową prenumeratę przez swe Stowarzyszenia.

Za prenumeratę dodatku Kroniki Technicznej 4 zł. kwartalnie.

STOWARZYSZENIE TECHNIKÓW POLSKICH

w Warszawie

KONTO — P. K. O. Nr. 128.

I. POSIEDZENIE TECHNICZNE.

W piątek, dnia 7 lutego r. b. w Wielkiej sali gmachu Stowarzyszenia Techników Polskich w Warszawie (Czackiego 3-5), odbędzie się posiedzenie techniczne, na którym p. inż. Gustaw Sippko wygłosi odczyt p. t.: „Wielkie Zagłębie Polskie”.

II. KOMUNIKATY KÓŁ I WYDZIAŁÓW.

Koło Inżynierów Cywilnych zawiadamia Kolegów, że w sobotę, dnia 8 lutego r. b. odbędzie się w lokalu Stow. Techników w sali nr. I o godz. 7-jej wiecz. zwykle zebranie miesięczne, na którym kol. Srokowski wygłosi odczyt o domach konstrukcji o szkieletach żelaznych.

Koło Technologów Petersburskich zbiera się w sobotę, dnia 8 lutego r. b. o godz. 8-jej wiecz.

W dniu 18 lutego o godz. 20-jej Ogólne zebranie Członków Koła Mechaników w dniu 4 marca—prof. Rihosek w Wiednia, będzie mówił „O hamulcach własnego pomysłu do pociągów towarowych zastosowanych na kolei Semering—Wiedeń”.

IV. DZIAŁ INFORMACYJNY

POSADY WAKUJĄCE:

- 6—Poważna firma poszukuje młodych Inżynierów Elektryków do pracy biurowej oraz akwizycji. Kandydaci przechodziliby kilkumiesięczne przeszkolenie w Hamburgu. Pensja początkowa zł. 400 miesięcznie; później — prowizja ze sprzedaży.
- 8—Dom Handlowy w Warszawie poszukuje młodego Technika handlowca.

POSZUKUJĄ PRACY:

- 15—Inżynier-mechanik z 18-letnią praktyką w ruchu fabrycznym i administracji, od 10-ciu lat kierownik wielkiego zakładu ceramicznego, poszukuje pracy.
- 17—Inżynier-mechanik, pełen inicjatywy, obeznany z nowoczesną organizacją, masową produkcją, z 17-letnią praktyką na różnych samodzielnych stanowiskach technicznoadministracyjnych w większych przedsiębiorstwach, obeznany z wytworami dla wojskowości, z budową nowych parowozów, wagonów, obecnie na stanowisku kierownika warsztatów w większym tow. akc. — zmienia posadę od zaraz.

KRAKOWSKIE TOW. TECHNICZNE

Kraków, ul. Straszewskiego 28.

Program najbliższych odczytów.

7.II. Inż. Kisielewski Stanisław: „Współczesny ciężki przemysł Francji i Włoch”.

14.II. Odczyt urządzany wspólnie z Krak. Kołem Stow. Pol. Inż. Gór. i Hutniczych. — Prof. Dr. Walery Goetel: „Południowa Afryka jako kraj rozkwitu górnictwa” (z obrazami świetlnymi).

21.II. Inż. Szczęsny Mysłowicz: „O technice filmu dźwiękowego” (z obrazami świetlnymi).

Poza zebraniach odczytowych odbywają się stale we wtorki zebrania towarzyskie — w czasie karnawału z muzyką taneczną.

Katalog Czasopism Biblioteki Stow. Techników Polskich w Warszawie

B. S. T. 620(05), 621(05), 621,7(05)
(Der Praktische) Maschinen-Konstrukteur. Leipzig.

Rok	półka	na półce	inwent.
1886	551	12	4307
1907	"	13	4308
1908	"	14	4309
1909	"	15	4310
1910	"	16	4311
1911	"	17	4312
1912	"	18	4313
1913	"	19	4314
1915	"	20	4315
1916	"	21	4316
1917	"	22	4317
1918	"	23	4318
1920	"	24	4319
1921	"	25	4320
1914	"	26	4898
1922	"	27	6368
1923	"	28	6386
1924	567	3	6432
1925	471	20	6468
1926	"	30	6539
1927	473	12	6630
1928	470	15	6736

B. S. T. 630(05), 621(05).
Maszyny Rolnicze. Czasopismo miesięczne. Warszawa.

Rok	półka	na półce	inwent.
1924/5	471	24	6503
1926	"	34	6563
1927	567	12	6620
1928	470	23	6763

B. S. T. 620(05).

Mechanik. Pismo dwutygodniowe ilustrowane poświęcone wyłącznie sprawom technicznym szczególności. Warszawa.

Rok	półka	na półce	inwent.
1909	464	26	5146
1910/11	"	27	5147
1912	"	28	5148
1913	"	29	5149
1914	"	30	5150

B. S. T. 621(05), 062(05).

Mechanik. Ilustrowany dwutygodnik techniczny. Organ Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki. (Od 1927 roku Miesięcznik techniczny wydawany przez Sekcję Warsztatową Stowarzysze-

nia Inżynierów Mechaników Polskich. Warszawa.

Rok	półka	na półce	inwent.
1920	237	21	1351
1921	471	5	6406
1922	"	6	6407
1923	"	7	6408
1924	"	11	6434
1925	"	22	6483
1926	473	10	6614
1927	"	11	6615
1928	470	7	6724

B. S. T. 620(05), 062(05).

Mémoires et compte rendu des travaux de la société des Ingénieurs Civils. Paris.

Rok	półka	na półce	inwent.
1848	264	21	5191
1874	"	22	5192
1875	"	23	5193
1876	"	24	5194
1877	365	1	5195
1878	"	2	5196
1879	"	3	5197
1880	"	4	5198
1880	"	5	5199
1881	"	6	5200
1881	"	7	5201
1882	"	8	5202
1882	"	9	5203
1883	"	10	5204
1883	"	11	5205
1884	"	12	5206
1884	"	13	5207
1885	"	14	5208
1885	"	15	5209
1886	"	16	5210
1886	"	17	5211
1887	"	18	5212
1887	"	19	5213
1888	"	20	5214
1888	"	21	5215
1889	"	22	5216
1889	"	23	5217
1890	366	1	5218
1890	"	2	5219
1891	"	3	5220
1891	"	4	5221
1892	"	5	5222
1892	"	6	5223
1893	"	7	5224
1893	"	8	5225
1894	"	9	5226
1894	"	10	5227
1895	"	11	5228

WYSZEDŁ Z DROKU
SPIS CZŁONKÓW
Stowarzyszeń Technicznych
należących do
ZWIĄZKU
POLSKICH ZRZESZEŃ TECHNICZNYCH

Członkowie Zrzeszonych Towarz.

NABYĆ MOGĄ
W KANCELARJI ZWIĄZKU

W CENIE 10 ZŁ.

ZA PRZESYŁKĘ DOLICZA SIĘ 1.—ZŁ.

CENA KSIĘGARNI 25 ZŁ.

B. S. T. 620(05), 062(05).

Mémoires et compte rendu des travaux de la société des Ingénieurs Civils. Paris.

Rok	półka	na półce inwent.	
1895	366	12	5229
1896	"	13	5230
1896	"	14	5231
1897	"	15	5232
1897	"	16	5233
1898	"	17	5234
1898	"	18	5235
1898	"	19	5236
1899	"	20	5237
1901	"	21	5238
1902	"	22	5239
1903	367	1	5240
1903	"	2	5241
1904	"	3	5242
1905	"	4	5243
1906	"	5	5244
1907	"	6	5245
1908	"	7	5246
1908	"	8	5247
1909	"	9	5248
1910	"	10	5249
1911	"	11	5250
1911	"	12	5251
1912	"	13	5252
1912	"	14	5253
1913	"	15	5254
1913	"	16	5255
1914	"	17	5256
1914	"	18	5257
1916	"	19	5258
1916	"	20	5259
1917	"	21	5260
1918	"	22	5261
1918	"	23	5262
1919	"	24	5263
1920	"	25	5755
1920	"	26	5756
1920	"	27	5757
1921	"	28	5758
1922	371	16	6359
1922	"	17	6360
1923	"	18	6411
1923	"	19	6411
1923	"	20	6412
1923	"	21	6413
1924	380	17	6589
1925	"	18	6590
1925	"	19	6591
1926	"	20	6592
1926	"	21	6593
1927	"	22	7939

B. S. Z. 622(05), 660(05).

Metan. Czasopismo dla spraw przemysłu gazu ziemnego i pokrewnych. Lwów.

Rok	półka	na półce inwent.	
1917	373	16	6198
1918	"	17	6199
1919	"	18	6200

B. S. T. 622(05), 669(05).

Mining and Metallurgy. New York.

Rok	półka	na półce inwent.	
1928	475	14	6785

B. S. T. 669,9(05), 536(05).

Mitteilungen der Warmestelle. Berichte der Fachausschüsse des Vereins deutscher Eisenhüttenleute. Düsseldorf.

Rok	półka	na półce inwent.	
1923	432	44	8176
1926	"	45	8177
1926	"	46	8178

B. S. T. 625,3(05), 625,6(05), 656,2(05).

Mitteilungen des Vereins deutscher Strassenbahn und Kleinbahn Verwaltungen. Berlin.

Rok	półka	na półce inwent.	
1901	453	3	4256
1902	"	4	4257
1903	"	5	4258

B. S. T. 621(05), 620.1(05).

Mitteilungen über Forschungsarbeiten auf dem Gebiete des Ingenieurwesens insbesondere aus den Laboratorien der technischen Hochschulen herausgegeben. Berlin.

Rok	półka	na półce inwent.	
1901/4	364	6	5105
1905/6	"	7	5106
1907	"	8	5107
1908	"	9	5108
1909	"	10	5109
1910	"	11	5110
1911	"	12	5111
1912	"	13	5112
1913	"	14	5113
1914	"	15	5114

B. S. T. 540(05), 660(05).

Monatshefte für Chemie und verwante Teile anderer Wissenschaften. Wien.

Rok	półka	na półce inwent.]	
1905	260	16	5266

B. S. T. 651(05), 331,87(05) 338,5(05).

Mon Bureau. Le Magazine qui épargne le temps l'effort et l'argent. Le Magazine Mensuel de l'Organisation Commerciale et Industrielle. Paris.

Rok	półka	na półce inwent.	
1927	567	17	6641
1928	560	17	6747

KATALOG

KSIAŻEK, CZASOPISM
I ODDZIAŁYCH
BROSZUR Z DZIEDZINY

„POLSKIEJ TECHNIKI”

WYDANYCH OD ROKU 1918 DO 31 GRUDNIA 1928

UKAZAŁ SIĘ
Z DRUKU NAKŁADEM
ZWIĄZKU
POLSK. ZRZESZ.
TECHNICZNYCH.

PATENTY na wynalazki, rejestracje marek, modeli wzorów w Polsce i zagranicą.

Czempiński i Skrzypkowski
Inżynierowie
Rzecznicy patentowi

Warszawa, ul. Krucza № 43.
Telefon Nr. 226-70.
Adres telegr. „Prawo-Warszawa”.

KLASYFIKACJA DZIESIĘTNA

OPIS SYSTEMU I SKRÓCONE TABLICE

Do nabycia w Kancelarji Stow. Techników Polskich
w Warszawie.

Zagadnienia kwestji mieszkaniowej.

Referat wygłoszony na X-tym Zjeździe Delegatów
przez p. Sekr. Gener. inż. J. Różańskiego.

1. Zahamowanie ruchu budowlanego podczas Wielkiej Wojny Światowej, wskutek powołania robotników budowlanych do wojska i użycia materiałów budowlanych na cele wojenne.
2. Brak ruchu budowlanego zaraz po wojnie, wskutek nawału w Polsce innych bardziej pilnych spraw.
3. Niezwykłe zniszczenie, które da się tylko porównać ze zniszczeniem w Belgji albo Francji.
4. 5 milionów ludności, pozostawionej wskutek zniszczenia bez dachu nad głową i zmuszonej do szukania przytułku w okopach wojennych, schronach i norach.
5. Napływ ludności do miast po wojnie bolszewickiej z Rosji i pozostałych w granicach Sowietów ziem Dawnej Polski.
6. Konieczność tworzenia urzędów państwowych i samorządowych w miastach, na pomieszczenie których zajmowano lokale prywatne.
7. Naturalny wzrost ludności, wynoszący obecnie 1,6% rocznie.
8. Normalny napływ ludności ze wsi do miast.
9. Naturalny ubytek domów, który wobec dłuższego nieremontowania musiał postępować w szybkim tempie —
oto główne przyczyny, w obliczu których stanęliśmy w Odrodzonej Polsce, a które wywołały głód mieszkaniowy.

Powoli z życia naszego społeczno-gospodarczego ustępują wszystkie ważniejsze pozostałości powojenne i rozwiązanie ich z małemi odchyleniami wstępuje na właściwe tory. Wciąż jednak stoimy bezradni wobec klęski mieszkaniowej, aczkolwiek wiemy, że wstrzymuje ona rozwój normalny społeczeństwa, że zagraża karłowaceniu przyszłych pokoleń, że sprzyja rozwojowi dążności kolektywistycznych i prowadzi nas do degeneracji intelektualnej.

W takich warunkach problem mieszkaniowy stał się właściwie zagadnieniem rozwoju ruchu budowlanego.

Chcąc wyznaczyć granice, w których ma się mieścić nasz ruch budowlany, musimy jasno ustalić sobie jakim wymogom mieszkaniowym ludności miejskiej zadośćuczynić chcemy.

W Polsce musimy zaspakajać z konieczności swe potrzeby mieszkaniowe w skromnym zakresie, ponieważ na skutek zniszczenia wojennego i długotrwałej niewoli należymy do liczby najuboższych społeczeństw.

Program 4-roizbowego mieszkania wysunięty przez Kongres Londyński z 1920 r., w tej chwili dla Polski jest niedoścignionym idea-

łem. Należy raczej przychylić się pod tym względem do programu wysuniętego przez p. min. Klarnera, który zaleca w pierwszym okresie zrównać warunki mieszkaniowe w całej Polsce, t. j. utrzymać dotychczasowe normy w wojew. zachodnich i podnieść je w pozostałych województwach do norm województw zachodnich, a później dopiero dążyć do norm zachodnio-europejskich.

Zredukowane w myśl powyższego potrzeby mieszkaniowe do skrajnego minimum i tak wykazują według p. min. Klarnera niedobór 320.000 izb, a konieczność rocznej produkcji 55.000 izb.

Na podstawie danych Komisji Ankietowej przy Komitecie ekonomicznym Rady Ministrów wynika, że w Polsce brak około 250.000 mieszkań; obliczenie Ministerstwa Robót Publicznych oceniają brak mieszkań na 1 milj. izb i to obliczenia skromne, liczące się z naturalnym przyrostem ludności na najbliższe 10 lat. Tą samą ilość brakujących izb pod uwagę bierze projekt Komitetu Rozbudowy i ostatni projekt Centrali Gospodarczej Przemysłu Budowlanego, który wysuwa konieczność pokrycia rocznego niedoboru w wysokości 60.000 izb.

Zatrzymamy się na powyższej cyfrze, jako na tym niezbędnym minimum naszej rocznej produkcji, aby w dalszym ciągu nie pogarszać sytuacji; musimy liczyć się z koniecznością zdobycia na ten cel sumy 300.000.000 złotych.

Dla podkreślenia tej okoliczności, jak istotnie niezbędną potrzebą ruchu budowlanego chcemy zadowolnić się, niech posłużą dane niemieckie — Niemcy obliczają potrzebę budowy rocznie 200.000 izb, budują od 3 lat 300.000.

Przed wojną ruch budowlany oparty był na kapitałach prywatnych oszczędnościowych. Wiele państw na zachodzie zdołało powrócić do warunków przedwojennych, u nas niestety, liczyć musimy się z następującymi zjawiskami: wskutek dewaluacji zanik po wojnie kapitał oszczędnościowy, równocześnie z tym zjawiskiem przyszło zniszczenie zmysłu oszczędnościowego, jako podstawy życia gospodarczego i aczkolwiek zaczynamy już wkraczać na drogę powolnego i trwałego procesu tworzenia własnych oszczędności, to jednak jeszcze długo i uciążliwie zmuszeni będziemy iść w tym kierunku, zanim utworzone oszczędności będą mogły być użyte, jako kapitał budowlany.

Musimy liczyć się również i z tą okolicznością, że łatwość uzyskania lepszego oprocentowania w handlu i innym przemyśle, jak również możliwość bardziej szybkiego wycofania go, odstraszyła zupełnie nasz kapitał wewnętrzny od budownictwa.

Na uzyskanie kapitału zagranicznego na budownictwo mieszkaniowe również liczyć nie możemy.

Ameryka, ten dostawca kapitału, w której przed wojną oprocentowanie kapitału płynnego wynosiło 1—2%, obecnie podniosła stopę procentową do 7—8%. Nadto wzrost w stosunku do przedwojennego ceny materiałów i robocizny, wskutek powszechnie zwiększonych wymagań warstw pracujących, domagających się lepszych warunków bytu, spowodował znaczny bo o 50—60% wzrost kosztów budowy.

Dzięki temu nawet i kraje neutralne, jak Szwajcaria i Szwecja nie uniknęły kryzysu budowlanego.

Znaczne oprocenowanie kapitału budowlanego i wzrost kosztów samej budowy powoduje drożyznę komornego i czyni ze względu na niską stopę zarobkową szerokiego ogółu w Polsce wynajęcie lokalu w nowym domu za niedostępne.

Komorne w nowym domu jest o 2—3 razy wyższe niż w domach starych, podlegających ustawie o ochronie lokatorów.

Powstaje tu zagadnienie wyrównania rozpięcia cen za lokale w starych i nowych domach. Zagadnienie to u nas znajdzie ostateczne swoje rozwiązanie wtedy, kiedy jak zresztą już w wielu innych kwestiach, zdecydujemy się, w zrozumieniu podstawowego prawa ekonomicznego kształtowania się cen pod wpływem podaży i popytu, nie obstawać przy prawach wyjątkowych i rozwiążemy to zagadnienie zgodnie z zasadami ustroju kapitalistycznego.

Tymczasem jednak wyrównanie komornego musimy prowadzić z dwóch stron, a więc wpływać na obniżenie komornego w domach nowych i na podwyższenie komornego w domach starych.

Komorne w domach starych regulowane było u nas pierwotnie dekretem z dn. 16 stycznia 1919 r., obecnie normowane jest ustawą z dnia 11 kwietnia 1924 r.

Ten środek zaradczy zastosowały wszystkie niemal państwa, bo nawet i Ameryka w Stanach swoich: New-Yorku i Columbji.

Ustawa o ochronie lokatorów zastosowana jeszcze w pierwszych latach wojny miała na celu słuszną zresztą względy społeczne, uważała bowiem za swój obowiązek zabezpieczyć dach nad głową rodzin swych obywateli, walczących w obronie ojczyzny. Na tej drodze poszła najdalej Francja, w której obowiązywało nawet moratorium czynszu do końca wojny.

Później dopiero w związku z podniesieniem cen artykułów pierwszej potrzeby i brakiem mieszkań rozszerzono ustawę tę na całą ludność miejską.

Zauważyć musimy, że u nas w Polsce w chwili wydania dekretu o ochronie lokatorów nie było braku lokali, ponieważ ilość mieszkańców w miastach była mniejsza niż przed wojną, a ludność dopiero zaczęła napływać do miast. Nie bez znaczenia więc przy uchwaleniu tej ustawy był duch czasu, wyrazem którego była walka z kapitałem inwestowanym w budownictwie.

Dopiero, kiedy deprecjacja marki obniżyła komorne, ustawa ta nabrała właściwych jej cech — ochronę lokatorów od wyzysku. Życie gospodarcze nie da się jednak kształtować drogą przymusowych zarządzeń administracyjnych i dlatego w niektórych krajach jeszcze w czasie wojny zdecydowano podnieść czynsz w pewnym stosunku do cen przedwojennych. I aczkolwiek zasady podniesienia czynszów były różne, to jednak zastosowały je wszystkie państwa. Stawki podwyżki w niektórych państwach podnoszone były po 3—4 razy.

W Polsce dekret z 1919 roku przetrwał bez zmian przeszło 5 lat i doprowadzony był do absurdu — właściciele nieruchomości otrzymywali na jego podstawie za trzypokojowe mieszkanie 10 groszy rocznego czynszu.

Ustawa z dn. 11 kwietnia 1924 r. odbowiązująca obecnie przewiduje stopniowe podwyższenie komornego do wysokości 100% przedwojennego.

Niestety spadek złotego uniemożliwił zrealizowanie tej ustawy i dziś komorne na jej podstawie dosięga naogół 58% komornego przedwojennego w złocie, gdy w Niemczech wynosi 120%.

Taki prawny stan rzeczy przyczynił się do zdewaluowania istniejących obiektów budowlano-mieszkaniowych i stwarzając widoki na przyszłość — nadał lokacie kapitału w starych domach, a nie nowych, pewne walory spekulacyjne. Nadto w obecnych warunkach kapitał unika inwestycji w budowlach, ponieważ jak zawsze woli lokować się tam, gdzie ma większą pewność i większe zyski. Bo chociaż nowe domy nie podlegają ustawie ochrony lokatorów, to jednak psychologicznie oddziaływa hamująco na prywatne kapitały, gdyż nie usuwa możliwości powtórzenia się po raz drugi tego, co się raz stało.

Jeśli zwrócimy się do bogatego doświadczenia państw europejskich, to stan rozwiązania zagadnień ochrony lokatorów tak się przedstawia:

1. Szwecja, Szwajcaria, Finlandja, Holandja, Bułgarja i Turcja — ochronę lokatorów skasowano i wrócono do prawa przedwojennego.
2. Italja, Jugosławja, Rumunja, Czechosłowacja, Węgry i Danja — ochrona lokatorów w stanie likwidacji;
3. Hiszpanja, Niemcy, Francja, Grecja, Belgja — częściowo powróciły w tej dziedzinie do stanu prawnego przedwojennego;
4. Nawet słynna ze swego socjalistycznego ustawodawstwa w dziedzinie mieszkaniowej Austrja od sierpnia b. r. zawróciła z dotychczasowej drogi.

Opierając się na powyższym i idąc wyznaczoną drogą wyrównania cen komornego w starych i nowych domach — trudno nie zgodzić się z b. prostą koncepcją p. min. Klarnera, a mianowicie nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów, jako konsekwencji spadku waluty w r. 1925. W ten sposób usunęlibyśmy wiele trudności formalnych przy podniesieniu komornego.

W związku z podniesieniem stopniowo komornego w starych domach musieliśmy się liczyć z koniecznością stopniowego podniesienia uposażeń pracowników i robotników przez podniesienie wydajności pracy.

Dotychczas niskie zarobki, aczkolwiek kształtowały się w dużej mierze pod wpływem niskiego komornego, to jednak nie stoją nieruchomo na jednym poziomie.

Ofiary niewątpliwie trzeba będzie ponieść.

Na obniżenie komornego w nowych domach wpływa wiele przyczyn i trudno obecnie przewidzieć ten poziom, na jaki ustalić się może.

Jak już zaznaczyliśmy wysokość komornego kształtuje się w zależności od oprocentowania kapitału budowlanego i od kosztów samej budowy. Co do obniżenia oprocentowania kapitału budowlanego nie możemy nic powiedzieć, ponieważ pod tym względem nie mamy żadnych doświadczeń. Stopa procentowa kształtuje się według swoich

własnych praw. Co zaś do obniżenia kosztów budowy, to tutaj samo życie nastęrcza nam dużo powodów. Dawniej czynnik ten uważano za stały, niedający się zmienić. Dziś natomiast uważa się, że kosztu budowli można obniżyć i to znacznie.

Podstawowym warunkiem obniżenia kosztów budowy jest stosowanie naukowych zasad organizacji pracy.

Zauważyć musimy, że cały postęp techniczny, jaki dokonał się w wieku XIX i który dał kolosalne wyniki w potanieniu wyrobów, prawie zupełnie nie tknął budownictwa.

Tkwi ono od wieków w fenomenalnym i wyjątkowym zastoju.

Sposoby wznoszenia budowli od czasów starożytnego Egiptu przetrwały u nas do dnia dzisiejszego.

W pierwszym rządzie polscy budowniczowie i architekci ponoszą odpowiedzialność za ogromne marnotrawstwo i związane z tym zwiększenie kosztów budowy.

Projekty opracowywane są wadliwie i nigdy nie są wykończone we wszystkich szczegółach przed rozpoczęciem budowy, a więc przedłużają okres budowy.

Budowniczy Artur Goebel oblicza marnotrawstwo z tego powodu w wysokości 10—15%.

Planowanie wykonywania robót, opracowywanie typów mieszkań i domów najbardziej pożądaných ze względów ekonomicznych, klimatycznych, technicznych, kulturalnych, budowa seryjna, stosowanie odpowiednich materiałów budowlanych w myśl zasady prof. J. Franka, że każdy materiał, spełniający dobrze swe zadanie, jest materiałem nowoczesnym, wrzeszcie normalizacja, racjonalne stosowanie maszyn w budownictwie, sprawa finansowania — oto cały program, który leży odłogiem, a który w obliczu klęski mieszkaniowej, tej katastrofy narodowej musi być podjęty przez ogół techników polskich.

Wrzeszcie należy zwrócić uwagę na ogólną dolegliwość całego społeczeństwa na brak należytego wyzyskania czasu, tego najcenniejszego dobra i na podwyższenie wydajności.

Czas pracy w budownictwie jest wyjątkowo mało wyzyskany i wynosi zalewie 1608 godzin rocznie, wtedy gdy zagranicą robotnicy, mając na względzie sezonowy rodzaj zajęcia, pracują 2400 do 3100 godzin. Przykładem dla nas pouczającym są próby francuskie porozumienia się z syndykatami robotniczymi, co do ustalenia na pewien czas ceny robocizny przy budowlach, a w pierwszym rządzie godne podziwu i naśladownictwa jest stanowisko związku robotników budowlanych w Niemczech, który wobec klęski mieszkaniowej zdobył się na stanowisko obywatelskie, stawiając sobie za cel zwiększenie wydajności pracy. Jeszcze raz możemy się przekonać, że doktryny socjalistyczne są w Niemczech w pierwszym rządzie na eksport.

Odpowiedzieć na pytanie w jakim stopniu usunięcie powyższych przyczyn może zmniejszyć kosztu budowy, ściśle się nie da, w każdym bądź razie ogólne obliczenia bardzo ostrożne wykazać mogą 30% oszczędności.

Czyli wątpliwem jest, czy da się kosztu budowy, a w związku

i z niemi komorne w nowych domach obniżyć do stanu przedwojennego.

Czyli wyrównanie cen komornego w nowych i starych domach nastąpi gdzieś na granicy wyższej niż komorne przedwojenne.

Wobec braku prywatnego kapitału pieniężnego na budownictwo mieszkaniowe, wobec niemożności opierania budownictwa na pożyczce zagranicznej, wobec konieczności obniżenia oprocentowania, pozostaje nam jako środek zaradczy w okresie przejściowym ustawodawcza ingerencja i finansowa pomoc państwowa.

W okresie tym zagadnienie ruchu budowlanego winno być traktowane jako sprawa społeczna, publiczna i państwowa.

W dziedzinie tej również nie jest wskazane przeprowadzanie eksperymentów, opartych na mniej lub więcej oryginalnych projektach, bo to są rzeczy drogie i zresztą czas nagli w tej sprawie. Również mamy tutaj bogate i pełne skutecznych rezultatów doświadczenie państw europejskich, które da się zobrazować jak następuje:

1) stosowano b. często przykładem Francji i Austrii jako czasowy środek, wydawanie zapomóg budowlanych, czy to w formie subwencji na budowę, czy też w formie dopłaty do czynszu komornego. Kosztowało to duże sumy, uzyskano jednak to, że ruch budowlany powstał zaraz po wojnie i ani na chwilkę nie ustawał;

2) licząc się ze wzrostem robocizny i materiałów, a co za tem idzie i kosztów budowy i przyjmując pod uwagę, jak już zaznaczyliśmy wzrost oprocentowania kredytów po wojnie, wszystkie państwa przeszły do bardziej racjonalnego systemu, za jaki należy uważać potaniecie kredytu budowlanego przez obniżenie odsetek i przez przedłużenie okresu umorzenia pożyczki. Doświadczenie zagraniczne wskazuje, że oprocentowanie kredytów budowlanych nie powinno przekraczać 3—5%, a z amortyzacją 3½ — 5½%;

3) jako środek, zachęcający kapitał do inwestycji budowlanych również należy uważać — zwolnienie nowych domów na dłuższy okres czasu od wszelkiego rodzaju podatków, wreszcie

4) stosowane są wszelkie udogodnienia przy nabywaniu placów, dostarczania i magazynowania materiałów budowlanych.

Dopóki i w dziedzinie mieszkaniowej nie zatryumfuje zasada kapitalizacji, a niestety zbyt duże przeszkody piętrzą się, aby można było przypuszczać, że to prędko nastąpi, do zagadnienia ruchu budowlanego musimy tymczasem stosować środki przejściowe doraźne.

Na Międzynarodowym Kongresie Budownictwa mieszkaniowego w Londynie 1920 roku z inicjatywy Anglii uznana przez wszystkich uczestników za wskazane, jako środek doraźny, stosować szeroko politykę pomocy państwowej dla budownictwa mieszkaniowego.

Dotychczas stan prawny w Polsce zgodnie z powyższym założeniem przewiduje utworzenie Państwowego Funduszu Budowlanego, na który składają się:

1. dotacje Skarbu Państwa,

2. wpływy ze sprzedaży listów zastawnych i obligacji;

3. wpływy z Państwowego Funduszu Rozbudowy Miast, którego źródłem jest część podatków od lokali, a który idzie na pokrycie nadwyżki procentów kredytów Budowlanych.

Pomoc państwa w tych warunkach nie daje niestety należytych rezultatów, ponieważ środki finansowe były niewystarczające.

Do końca listopada 1928 r. Bank Gospodarstwa Krajowego udzielił pożyczek 256 milionów złotych, z czego rzekomo wybudowano ogółem 72.000 izb czyli prawie to, co u nas przewidują na rok minimalne potrzeby.

Takie tempo ruchu budowlanego nie mogło zadowolnić nikogo, ani Rząd, ani społeczeństwo.

Z pośród wielu projektów, które w tym czasie zgłoszono, nadmienić należy, że projekt rządowy t. zw.: „projekt ustawy o popieraniu budowy tanich mieszkań” z dn. 23.II. b. r. spotkał się z powszechną krytyką i został wycofany dzięki jego zasadom, jak:

1. Nierównomierność podniesienia komornego od 130 do 200% (z tej podwyżki 75% miało iść na fundusz budowlany);
2. podatek od placów budowlanych, zależnie od wielkości miasta wahający się od 1 do 2½%;
3. podatek od przyrostu wartości nieruchomości w granicach 7—12%;
4. centralizacja kapitału budowlanego;
5. utrzymanie w mocy wyjątkowych ustaw mieszkaniowych.

Projekt Komitetu Rozbudowy m. st. Warszawy ma następujące cechy:

1. utrzymuje ochronę lokatorów w ciągu lat 10;
2. ustawowo zobowiązuje na lat 10 Państwo, gminy, przedsiębiorstwa państwowe i gminne, instytucje ubezpieczeniowo-społeczne do budowy mieszkań dla ich urzędników, pracowników i robotników;
3. takie same ustawowe zobowiązanie dla przemysłu i handlu (powyżej 50 pracowników);
4. kapitał budowlany tworzy z pożyczek wewnętrznych dobrowolnych i przymusowych, pożyczek zagranicznych, z kapitałów instytucji ubezpieczeniowo-społecznych;
5. oprocentowanie z amortyzacją przewiduje w wysokości 4½%;
6. różnicę oprocentowania pokrywa z:
 - a) podatku od spirytusu — od litra 1 zł;
 - b) podatku od lokali — 2% podstaw. komornego z 1914 r.
 - c) podatek od placów niezabudowanych.

Projekt ten według mniemania p. min. Michalskiego prawdopodobnie podzieli los projektu rządowego.

„Z życzliwym przyjęciem ze strony uczestników konferencji dn. 7—8 października b. r. złożonych z przedstawicieli Izby handlowo-przemysłowych i przedstawicieli Rządu, spotkał się projekt p. min. Klarnera.

Projekt ten prawdopodobnie będzie podstawą rozważań Rządu nad sprawą mieszkaniową.

W pierwszym rządzie proponuje p. min. Klarner:

1. Stopniowe zniesienie ochrony lokatorów w przeciągu 10 lat. Rozpoczyna od mieszkań 5-pokojowych i wwyż i lokali handlowych. W roku 1940 ochrona by znikła. Pierwszeństwo mieszkania

po zniesieniu ochrony przy wyrażeniu zgody na płacenie według wskaźnika drożyznianego mieliby dotychczasowi lokatorowie.

2. Należy budować rocznie 90.000 izb — koszt budowy oblicza się na 500 milionów.

3. Kapitał budowlany składa się z:

a) około 300 milionów z podatku czynszowo-mieszkaniowego od nieruchomości przedwojennych miejskich w wysokości 40% jego wartości albo rewaloryzacja długów i wierzyciele otrzymują 4% listy zastawne;

b) bezprocentowa i zwrotna dotacja państwa 100 milionów;

c) zakłady ubezpieczeniowe 50 milionów;

d) wreszcie udział kapitału prywatnego 20%.

Pan Minister Robót Publicznych zakwestjonował konieczność budowy tak dużej ilości izb i wyraził przekonanie, że nie tylko w miastach należy budować. Wysuwane były również wątpliwości co do sposobu sfinansowania i terminu zażegnania kryzysu, jak również co do niskiego udziału kapitału prywatnego.

Wreszcie jako konstrukcyjnie b. prosty i najnowszy projekt należy uwzględnić projekt Centrali Gospodarczej Przemysłu Budowlanego.

Według tego projektu należy:

1) rocznie budować 60.000 izb,

2) budować 2 typy domów — a mianowicie:

a) osiedla z domami bliźniaczymi 4-o rodzinnymi, jednopiętrowymi na peryferjach miasta;

b) duże bloki miejskie wielopiętrowe.

3) koszt izby w osiedlu 4.600 zł., w kamienicy miejskiej 8.100 zł.,

4) wysokość potrzebnych rocznie funduszy — 750 milionów,

5) kapitał budowlany tworzyłyby:

a) kapitał własny budującego,

b) pożyczki wewnętrzne lub zagraniczne na I miejscu hipoteki,

c) pożyczki ze specjalnego podatku mieszkaniowego, w związku ze stopniowym podwyższeniem komornego w starych domach, aż do normy, odpowiadającego normalnemu oprocentowaniu kapitału.

B. S. T. 500(05), 600(05).
(Le) Le Moniteur scientifique. Journal des sciences pures et appliquées. Paris.

Rok	półka	na półce	inwent.
1884	362	21	4942
1901	"	22	4943
1902	"	23	4944
1903	"	24	4945

B. S. T. 621,4(05), 629,11(05), 629,13(05).

Motorwagen (Der). Automobil-und Flugtechnische Zeitschrift .Berlin.

Rok	półka	na półce	inwent.
1924	471	13	6441
1925	"	18	6463
1926	559	15	6568
1927	"	25	6612
1928	560	7	6718

B. S. T. 622(05), 553(05).
Nafta. Lwów.

Rok	półka	na półce	inwent.
1894	464	6	5126
1999	"	7	5127
1900	"	8	5128
1901	"	9	5129
1903	"	10	5130
1904	"	11	5131
1905	"	12	5132
1906	"	13	5133
1907	"	14	5134
1908	"	15	5135
1909	"	16	5136
1910	"	17	5137
1911	"	18	5138
1912	"	19	5139
1913	"	20	5140
1914	"	21	5141

B. S. T. 600(05).

Nature (La). Revue des sciences et de leur applications aux arts et l'industrie .Journal hebdomadaire illustrée. Paris.

Rok	półka	na półce	inwent.
1901	462	10	4957
1902	"	11	4958
1903	"	12	4959

B. S. T. 625,2(05), 625,1(05), 656,2(05), 385(05).

Organ für die Fortschritte des Eisenbahnwesens in technischer Beziehung. Wiesbaden-München.

Rok	półka	na półce	inwent.
1865	460	1	4671
1866	"	2	4672
1866	"	3	4673
1868	"	4	4674
1869	"	5	4675
1869	"	6	4676
1871	"	7	4677
1872	"	8	4678

B. S. T. 625,2(05), 625,1(05), 656,2(05), 385(05).

Organ für die Fortschritte des Eisenbahnwesens in technischer Beziehung. Wiesbaden.-München.

Rok	półka	na półce	inwent.
1873	460	9	4679
1874	"	10	4680
1875	"	11	4681
1876	"	12	4682
1877	"	13	4683
1878	"	14	4684
1879	"	15	4685
1880	"	16	4686
1881	"	17	4687
1882	"	18	4688
1882	"	19	4689
1883	"	20	4690
1874/83	"	21	4691
1884	"	22	4692
1885	"	23	4693
1886	"	24	4694
1887	"	25	4695
1888	"	26	4696
1889	"	27	4697
1890	"	28	4698
1891	"	29	4699
1892	"	30	4700
1893	"	31	4701
1884/93	"	32	4702
1895	"	33	4703
1901	"	34	4704
1902	"	35	4705
1907	"	36	4706
1910	"	37	4707
1912	461	1	4708
1913	"	2	4709
1914	"	3	4710
1925	567	6	6480
1926	461	18	6547
1927	567	15	6633
1928	560	8	6720

B. S. T. 062(05), 360(05), 370(05).

Pomoc i Samopomoc Akademicka. Organ Rady Naczelnej Pomocy Młodzieży Akademickiej i Ogólnopolskiego Związku Bratnich Pomocy. Kraków—Lwów — Warszawa — Poznań — Wilno.

Rok	półka	na półce	inwent.
1928	560	11	6739

B. S. T. 621,1(05), 621(05), 621,18(05).

Power. Review Numbers. Power Generation, Transmission, Application and Attendant Services in all Industries. Power with which are consolidated „The Engineer” and the „Stationary Engineer”. New-York.

Rok	półka	na półce	inwent.
1926-I	559	12	6561
1926-II	"	13	6562

OD REDAKCJI.

Warunki ekonomiczne zmuszają nas często do odmówienia sobie zakupu bieżących dzieł fachowych, a nawet prenumeraty większej ilości czasopism technicznych i w ten sposób jesteśmy często odcięci od możliwości śledzenia rozwoju myśli technicznej w kraju i zagranicą.

Pragnąc zaradzić temu brakowi, przystępujemy do Wydawania przy „Wiadomościach“ dodatku „**K r o n i k a T e c h n i c z n a**“.

Dodatek Powyższy obejmuje treść ciekawych zagadnień poruszonych w piśmiennictwie fachowym krajowym i zagranicznym.

Dopłata za dodatek 4 zł. kwartalnie.

Każdy z Kolegów może zostać współpracownikiem. Przyjęte przez Komisję Redakcyjną artykuły będą honorowane.

Prosimy kolegów o przysłanie do Redakcji życzeń i informacji, jakie dziedziny ich interesują.

**CZASOPISMA ZAGRANICZNE ZAPRENUMEROWANE
PRZEZ BIBLIOTEKĘ STOW. TECHN. POL. W WARSZAWIE
NA 1930 ROK.**

N i e m i e c k i e:

1. Archiv für Wärmewirtschaft.
2. Atlantis.
3. Automobiltechnische Zeitschrift.
4. Beton und Eisen.
5. Der Baumeister.
6. Der Maschinenbau.
7. Deutsche Bauzeitung.
8. Elektrotechnische Zeitschrift.
9. Forschungsarbeiten auf dem Gebiete des Ingenieurwesens.
10. Gesundheits Ingenieur.
11. Giesserei-Zeitung.
12. Glückauf.
13. Korrosion und Metallschutz.
14. Kulturtechniker.
15. Maschinen-Konstrukteur.

(D. c. patrz następną stronę ogłoszeń).

1927-I	559	22	6597
1927-II	536	12	6651
1928-I	„	22	6690
1928-II	560	25	6784
1929-I ₁	„	27	6787

B. S. T. 629,13(05), 061(05), 533.6(05).

Prace Instytutu Aerodynamicznego w Warszawie, prowadzone pod kierunkiem prof. C. Witoszyńskiego. Warszawa.

Rok	półka	na półce	inwent.
1927	473	20	6656
1928	„	21	6767

B. S. T. 510(05), 530(05).

Prace Matematyczno - Fizyczne. Warszawa.

Rok	półka	na półce	inwent.
1888	379	3	6311
1890/92	„	4	6312
1895/8	„	5	6313
1900/1	„	6	6314
1904	„	7	6315
1914/15	„	8	6316
1917	„	9	6317

B. S. T. 621(05).

(La) Pratique des Industries Mécaniques. Paris.

Rok	półka	na półce	inwent.
1925	472	9	6509
1926	„	17	6594
1927	474	5	6665
1928	475	10	6773

B. S. T. 062(05), 620(05).

Proceedings of the American Society of Civil Engineers. New-York.

1927	„	1	6595
1927	„	2	6603
1927	„	3	6604
1927	„	4	6605
1927	„	5	6606
1927	„	6	6619
1928	„	7	6657

B. S. T. 600(05).

Prometheus. Berlin.

1893	452	1	4227
1894	„	2	4228
1895	„	3	4229
1896	„	4	4230
1897	„	5	4231
1898	„	6	4232
1899	„	7	4233
1900	„	8	4234
1901	„	9	4235
1902	„	10	4236

B. S. T. 623(04), 355(05).

Przegląd Artyleryjski. Organ Artylerji, Marynarki, Uzbrowienia i Przemysłu Wojennego. Warszawa.

Rok	półka	na półce	inwent.
1927	381	10	6761
1928	„	9	6762

B. S. T. 660(05), 380(05).

Przegląd Chemiczno - Techniczny. Czasopismo poświęcone sprawom przemysłu chemicznego i handlu przetworami chemicznymi. Warszawa.

Rok	półka	na półce	inwent.
1912	464	24	5144
1913	„	25	5145

B. S. T. 621,3(05), 654(05), 062(05).

Przegląd Elektrotechniczny i Przegląd Radjotechniczny. Organ Stowarzyszenia Elektrotechników i Radjotechników Polskich. Warszawa.

Rok	półka	na półce	inwent.
1919/20	471	1	6401
1921	„	2	6402
1922	„	3	6403
1923	„	4	6404
1924	„	12	6435
1925	„	17	6462
1926	559	18	6571
1927	„	28	6628
1928	470	17	6742
1929	475	23	6822

B. S. T. 100(05).

Przegląd Filozoficzny. Warszawa.

Rok	półka	na półce	inwent.
1901	377	1	6256
1902	„	2	6257
1903	„	3	6258
1904	„	4	6259
1905	„	5	6260
1906	„	6	6261
1907	„	7	6262
1908	„	8	6263
1909	„	9	6264
1910	„	10	6265
1911	„	11	6266
1912	„	12	6267
1913	„	13	6268
1914	„	14	6269
1915	„	15	6270
1916	„	16	6271
1917	„	17	6272

B. S. T. 628(05), 665(05), 696(05).

Przegląd Gazowniczy i Wodociągowy. Organ zrzeszenia gazowników polskich oraz związku gospodarczego gazowni i zakładów wodociągowych w Państwie Polskiem Kraków.

Rok	półka	na półce	inwent.
1925	386	25	6576
1926	„	26	6577
1917	474	6	6673
1928	475	6	6759

(Początek patrz poprzednią stronę ogłoszeń).

16. Mitteilungen Reichforschungsgesellschaft für Wirtschaftlichkeit im Bau und Wohnungswesen.
17. Organ für Fortschritte des Eisenbahnwesens.
18. Schweizerische Bauzeitung.
19. Stahl und Eisen.
20. Stadtebau i Wasmuths Monats-Hefte für Baukunst.
21. Technik und Wirtschaft.
22. Technische Zeitschriftenschau.
23. Werkstattstechnik.
24. Zeitschrift des Oberschlesischen Berg-und Hüttenmännischen Vereins.
25. Zeitschrift des Vereins Deutscher Ingenieure.
26. Zeitschrift für Gesamte Kälte Industrie.
27. Zeitschrift für Metallkunde.
28. Zeitschrift für technische Physik.

Francuskie:

1. Annales des Ponts et Chaussées.
2. Architecture.
3. Art et Décoration.
4. Bulletin de l'Association Internationale du Congrès des Chemins de Fer.
5. Comptes Rendus hebdom. d'Académie des Sciences.
6. Génie Civil.
7. La Machine Moderne.
8. La Pratique des Industries Mécaniques.
9. La Technique Moderne.
10. L'Illustration.
11. Mon Bureau.
12. Revue générale d'Electricité.
13. Revue générale de Metallurgie.
14. Revue générale des Chemins de Fer.
15. Revue générale du Froid.
16. Revue générale du Génie Militaire.

Angielskie:

1. Automobile Engineer.
2. Chemical and Metallurgical Engineering.
3. Engineering.
4. Engineering News-Record.
5. Ice and Refrigeration.
6. London News.
7. Mechanical Engineering.
8. Mining and Metallurgy.
9. Power.

Spis polskich czasopism patrz Wiadomości Nr. 1—2 1928 r.,
str. B—2.

ZABAWY TANECZNE

urządzane staraniem

Stow. Techników Polskich w Warszawie

15 lutego godz. 8 Podwieczorek Koła Zebrań Towarzyskich
1 marca „ 8 Podwieczorek Koła Zebrań Towarzyskich

KOMUNIKAT KOMISJI GOSPODARCZEJ

Komisja Gospodarcza podaje do wiadomości P.P. Członków Stowarzyszenia Techników Polskich w Warszawie, że bufet klubowy wydaje codziennie w godzinach od 1-ej do 4 min. 30 smaczne i zdrowe obiady.

OSTRZEŻENIE.

Doszło do wiadomości Zarządu Stowarzyszenia Techników Polskich w Warszawie, że od pewnego czasu grasuje w Warszawie osobnik, podający się podobno nawet za członka Stowarzyszenia i za upoważnioną przez Zarząd Stow. osobę do zbierania, na mocy jakoby uchwały Walnego Zebrania Stowarzyszenia, funduszków na wydawnictwo księgi jubileuszowej 30-lecia, a także na wydanie księgi Monografji i Adresów Wolnych Zawodów w Rzeczypospolitej. Wobec tego Zarząd Stowarzyszenia niniejszem zawiadamia, że żadna uchwała Walnego Zebrania w sprawie tych wydawnictw nie zapadła, nikomu upoważnienia do zbierania składek na ten cel Zarząd nie wydawał i wogóle Stowarzyszenie Techników Polskich w Warszawie nic wspólnego z tą sprawą nie miało i nie ma.

WIADOMOŚCI

Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:

WARSZAWA, UL. CZACKIEGO Nr. 3

CENY OGŁOSZEN

zgłaszanych po 1 stycznia 1930 r.

Ogłoszenia są zamieszczane przed tekstem i za tekstem, wyłączając 1-ą i 2-ą stronę okładki.

Ceny wynoszą w złotych

		1 raz	2 razy	3 razy	6 razy	12 razy
za	$\frac{1}{1}$ str.	140	270	390	750	1400
"	$\frac{1}{2}$ "	85	170	250	480	930
"	$\frac{1}{4}$ "	55	100	150	290	570
"	$\frac{1}{8}$ "	30	60	88	172	335
"	$\frac{1}{16}$ "	18	34	50	83	105

Ogłoszenia na trzeciej stronie okładki 25% drożej, na ostatniej stronie okładki 50% drożej. Specjalnie zamawiane miejsca 20% drożej.

Za papier specjalnego koloru zwykłej grubości dolicza się 25% za papier grubszy pocztówkowy dolicza się 150%.

Ceny powyższe obowiązują do czasu ogłoszenia zmian w „Wiadomościach”.

Wymiar jednej strony wynosi 155×170 mm. „Wiadomości” wychodzą we wtorki co tydzień.

Zgłaszanie ogłoszeń winno być conajmniej na tydzień przed terminem wyjścia.